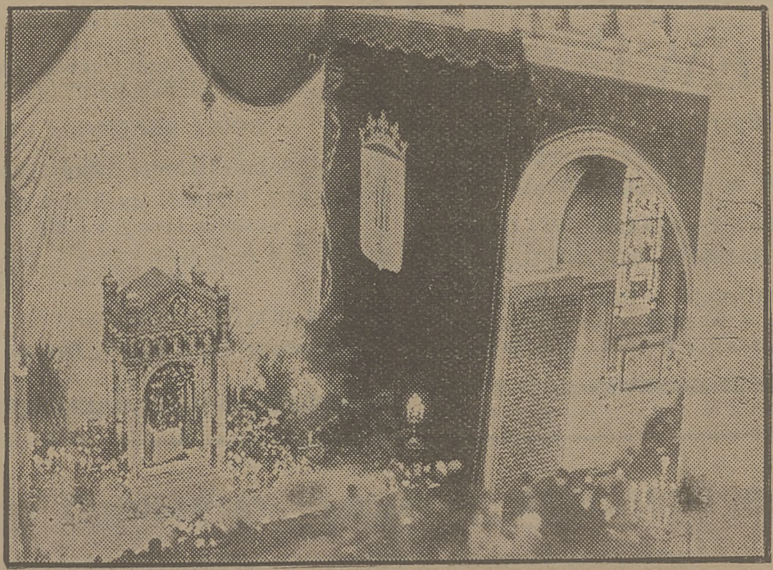
POLAK WE FRANCJI

LE POLONAIS EN FRANCE
Journal Hebdomadaire



Wystawienie na widok publiczny św. Tuniki Chrystusa w Bazylice w Argenteuil. Tysiące pielgrzymów przybywa z Francji, Belgji, Anglji i Szwajcarji. - Polska Pielgrzymka odbędzie się dnia 6 maja rano.

TREŚĆ NUMERU.

SOMMAIRE

Nr 17 — 22 Kwietnia 1934 — Rok XI

WIELKA KLINIKA POŁOŻNICZO-CHIRURGICZNA

prowadzona przez zdolnych specjalistów **Ginekologów i Chirurgów i Akuszerkę z Warszawy. — 2 sale operacyjne, 2 sale dla porodów, 38 łóżek.** Urządzenia ultra-modern, podług ostatnich metod naukowych. **CHOROBY kobiece i dziecięce. WYPADKI przy pracy. MASAŻE, bańki suche i cięte. Arsonwalizacja, Djatomia, Lampa kwarcowa.** Przyjmuje się kobiety do połogu w dzień i w nocy. Niezamożne umieszcza się w szpitalu. **Godziny przyjęć :** Codzień od godz. 9 do 3 i od 6 do 9. — W niedziele i święta od 9 do 4.

6, RUE DE L'ATLAS, 6 — PARIS 19e

Telefon: NORD 46-65. Metro: BELLEVILLE. AUTOBUS: Nr. 26 z Gare du Nord, z Gare de l'Est i z Gare St.-Lazare. Autobus BF z Place de la Republique. Autobus N z Porte de Lilas i z Louvre. Tramwaj Nr. 5 z Place de la Nation i z Trocadero. **Assurances Sociales w wypadkach porodu i operacji.**

NAJSTARSZA KANCELARJA POLSKA

(istnieje od 25 lat)

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

przy Petersb. Sądzie Apelac.

JERZY LEWIŃSKI

28, Avenue de l'Opera, 28 - PARIS

Metro: Opera. Telefon: Opera 51-10.

Przyjmuje od 9-12 i 2-6, w niedziele i święta 9-12.

TŁUMACZENIA URZĘDOWE WAŻNE W CAŁEJ FRANCJI : 20 FRANKÓW OD AKTU.

Papiery ślubne. - Naturalizacja. - Pełnomocnictwa. Rozwody. Akty kupna. - Spadki. - Legalizacje. - Sprawy sądowe we Francji i Polsce. - Porady.

KAŻDY WYLECZY

RZĘŻĄCZKĘ (TRYPER), SYFILIS I WSZYSTKIE CHOROBY WENERYCZNE

CHOROBY KOBIECE: Upławy, zapalenie, CHOROBY KRWI: żylaki, hemoroidy, małokrwistość (anemja), zaburzenia przemiany materji

LECZENIE SKUTECZNE I PEWNE

NOWA SUROWICA I SZCZEPIONKA

Prześwietlenie (Radjoskopja) — 50 Fr.

LEKARZ POLSKI osobiście udziela pisemnie porad leczenia chorym i nie mogącym przyjść

P I S A Ć szczegółowo, ponieważ każdy wypadek jest badany oddzielnie.

Godz. przyjęć: codz. od 9-12 i 2-8, w niedz. i św. 9-12

Docteur Serv. P. 71, rue de Provence 71, Paris

Metro: Trinite

DOKTÓR SPECJALISTA (Fakultetu Paryskiego) przyjmuje

z AKUSZERKĄ POLKĄ i udziela porad listownie w Paryżu i na prowincji **po nadesłaniu 20 frs. z góry** w zwykłym liście

PRZYJĘCIA osobiste codziennie od godz. **8** rano do **10** wiecz. także w niedzielę od 8-10 g. wiecz.

Pisać: **SAGE FEMME 150, avenue Emile-Zola, PARIS 15e** (nawprost metra: Commerce). Tel.: Suffren 55-05



DENTYSTA LEKARZ E. M. SMULAR

Z PARYSKIEGO FAKULTETU MEDYCZNEGO

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów bez bólu. Amerykańskie roboty. Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające bóle i wzmacniające zęby i dziąsła. Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płacenie należności w kilku ratach.

Codziennie od 9-tej rano do 7.30 wieczór, w niedziele do 1.30.

48, RUE DE DUNKERQUE, 48 — P A R I S

Metro: **Gare du Nord, Barbes.** Telef.: **Trudalne 42-79**

Tłumacz Przysięgły

PRZY NAJWYŻSZYM SĄDZIE W PARYŻU.

Zwrot dokumentów w ciągu 48 godzin. - Najtańsze ceny dla pracujących. - Porady prawne i sprawy sądowe.

DOKTOR PRAW UNIWERSYTETU PARYSKIEGO

3, rue Dulong, PARIS XVIIe

Leon Jerzy SZELĄGOWSKI

Dyrektor Biura Ochrony Prawnej Związku Robotników Polskich na okręg paryski.

Metro: ROME. Tel.: WAGRAM 79-86

1934

KALENDARZ

KWIECIEŃ.

22. Niedziela. — 3 po W. N. Kajet.
23. Poniedz. — Wojciecha. Jerzego.
24. Wtorek. — Fidelisa z Sigm. m.
25. Środa. — Marka Ewangelisty.
26. Czwartek — Kleta i Marcelina.
27. Piątek — Piotra K. Teofila b.
28. Sobota — Pawła od K. Witalisa.

POLAK WE FRANCJI

Adres Redakcji i Administracji 263-bis, rue St. Honore, PARIS (1e) | Konto Czekowe Nr. 97.067. Telefon: Caumartin 37-69. | Prenumerata: we Francji — 3 fr. mies. Zagranicą — 4 fr. mies.

Kapłan wobec bezrobocia

W trudnym okresie, jaki przeżywamy, bezrobocie daje się wszystkim we znaki, dlatego w kim żyje uczucie miłości chrześcijańskiej, winien śpieszyć z pomocą nieszczęśliwym, którzy pozbawieni środków utrzymania, są wystawieni na niebezpieczeństwo głodowej tułaczki i jej nieraz tak tragicznych następstw.

W szczególności dla nas, duszpasterzy polskich we Francji, sprawa ta jest bardzo uciążliwą, bo rzecz prosta bezrobotni polscy, nawet ci, co księży znać nie chcą, zwracają się o pomoc w biedzie, przedewszystkiem do kapłanów, nie wchodząc w to, czy ci są w stanie temu podołać. Od kilku lat mając do czynienia z tem zagadnieniem, nabrałem pod tym względem doświadczenia, dlatego sądzę, że będzie użytecznem rozpatrzeć wyniki naszej akcji dla bezrobotnych, aby na przyszłość uniknąć niektórych błędów i skuteczniej tę pomoc zorganizować.

Z moich spostrzeżeń nad bezrobociem w okręgu Meaux przyszedłem do przekonania, że nosi ono głównie charakter sezonowy, bo są fermy, co najmują robotników polskich tylko na okres wielkich prac (żniwa, buraki), jak i tak zw. karjery (kamieniołomy, piaskownie), co stają zimą z braku zbytu lub zamarznięcia. Są jednak i fabryki redukujące robotników, zwłaszcza obcych z powodu kryzysu. Otóż wiele gmin francuskich nie chce się zapisywać na prefekturze do tak zw. « fonds de chomage », aby nie przychodzić wogóle z pomocą bezrobotnym Francuzom czy Polakom. Stawia to bezrobotnych Polaków z tych gmin w położenie trudne, czasami rozpaczliwe. Wprawdzie są czasami temu sami winni, bo zamiast oszczędzać, marnują zarobki na pijaństwo i rozpustę. Nie zawsze jednak tak bywa, bo nieraz jest rodzina liczna do utrzymania ze sobą lub w kraju, nieraz zarobki tak liche, że ledwo z nich wyżyć można.

Swoją drogą mogłem zauważyć, że rodziny, a nawet jednostki samotne, bardziej przewidujące umiały sobie zaradzić w okresie nieuniknionego bezrobocia zimą.

Najbardziej bolesną kategorję bezrobotnych stanowią rodziny ze względu na dzieci, następnie dziewczęta, wystawiane na wielkie niebezpieczeństwo moralne, wreszcie tak zw. samotni, to jest kawalerowie lub mający rodziny w kraju. Największą trudnością w organizowaniu pomocy jest obojętność samolubna ogółu pracującego, nieraz dobrze zarabiającego, a wykręcającego się od udzielania pomocy bezrobotnym rodakom pod pozorem, iż są „pijakami, próżniakami". Tylko mniejszość pracujących okazuje pewne poparcie swym bezpośrednim krewnym lub powinowatym, inni wolą przeważnie odsyłać bezrobotnych do „księdza polskiego", nie dbając, rzecz prosta, o ułatwienie mu tej akcji swoją ofiarnością. Sprawę tę utrudnia jeszcze przenikanie fałszywych biednych, którzy acz bez roboty zaoszczędzili sobie nieraz duże sumy, ale nie chcą ich wydawać, wiedząc, że ksiądz polski zawsze ich wesprze, gdy go należycie okłamią, lub fałszywi bezrobotni, którzy do pracy iść nie chcą pod pozorem, że nie dość są płaceni, a w gruncie rzeczy, aby żyć kosztem kapłana, nic nie robić. Żywioły te teroryzują innych, aby ich nie wydawali, robią jakieś spekulacje z kartkami na obiad i nocleg, piją po „kafejkach" za „zdrowie księdza polskiego" za pieniądze dane na wyjazd na pracę lub na ochronę przed żandarmami. Co więcej, żyją „na wiarę", korzystając z wyłudzonych podstępnie zapomóg. Podam kilka przykładów jaskrawszych nadużyć :

Jedna dziewczyna polska, przychodząca po wsparcie do mnie, żyła sobie spokojnie z jakimś serbem i jeszcze miała pretensję, gdy w końcu dowiedziawszy się o tem, przerwałem zapomogę, przyczem ta przewrotna dziewka wolał autracić mój „szomaż", niż rzucić swego Serba.

Inna znów żyła z Polakiem, przychodzili oddzielnie po kartki zapomogowe, niby że się nie znają, aby żyć lepiej, oszukując księdza. Gdy się to wykryło, ta dziewka na krzyż się przysięgała, iż więcej tego czynić nie będzie, prosząc o dalsze wsparcie, aby wkrótce zacząć to samo.

Inni brali bilety po 100 fr. na loterję francuską, jednocześnie przychodząc po wsparcie do mnie, opowiadając, iż już „3 dni nie jedli", lub jeżeli nie przyjdę im z pomocą, to „się rzucą do kanału".

Słowem „ocyganić księdza" uważają za ostatni wyraz postępu i cywilizacji.

Opowiadano mi, że przybywający z kolic Meaux dostawali takie rady od starych bywalców : „po co głupi masz wydawać twe pieniądze, idź do księdza, buchnij go w łapę, a dostaniesz kartkę na żywność i nocleg i będziesz miał za co wypić".

Lepsi z bezrobotnych ostrzegali mnie czasami przed temi mętami, nie wskazując jednak o kogo idzie, albo wskazując już po odjeździe. Jaskrawe potwierdzenie tego miałem niedawno, odwiedzając więzienie w Meaux. Znalazłem tam młodego chłopca polskiego, siedzącego, rzecz prsota, „za niewinność". Przypomniałem go sobie, że był to jeden z mych „klijentów" zimą, który pracował przedtem w pewnej miejscowości, gdzie jednak na moje misje nie przychodził, bo mnie „nie zauważył". Sam mi on powiedział, iż chodził do mnie po zapomogę, uważając, że to jest najlepszą dlań rekomendacją. Na zapytanie moje, dlaczego jest w więzieniu, oznajmił mi, że z jakimś kolegą poszedł do „kafejki" na bal i pijatykę — w czasie wielkiego postu. Koledze skradzono kilkaset franków na owym balu i o to go właśnie oskarżył. Przy rewizji mniej więcej taką u niego sumę znaleziono, lecz na policji zapewniał, że bynajmniej tych pieniędzy nie ukradł, że miał zaoszczędzonych paręset franków, a u siostry się stołował. Lecz nie chciano mu wierzyć, bo jako „szomer" od kilku miesięcy, nie mógł mieć takiej sumy, więc go skazano na więzienie. Tem samem, według jego słów, miał przy sobie dość dużą sumę, gdy przychodził do mnie po zapomogi, bo wtety mnie dopiero „zauważył", czego nie był w stanie uczynić poprzednio, gdy przyjeżdżałem na misję od jego miejscowości.

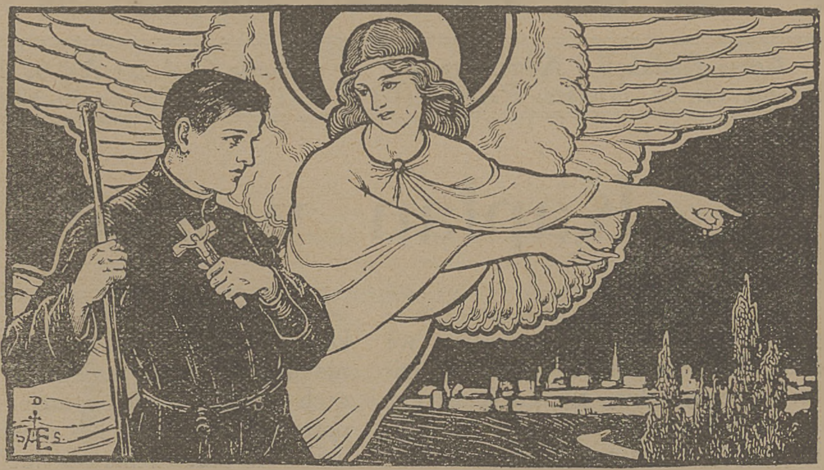
Niemal wszyscy zapewniają, że księdzu zwrócą jak znajdą pracę i jeszcze podziękują za pomoc, ale na setki bezrobotnych, co się przewinęli przez moje biuro, zaledwo jeden się na to zdobył. Na wdzięczność liczyć nie można, dlatego, że według rozpowszechnionego przekonania, ksiądz „musi" dawać, dlatego czelniejsi, co nieraz mieli pieniądze przy sobie, jeszcze awanturę urządzali, iż za mało daję. Nawet kobiety polskie, matki rodzin, co ustawicznie z Meaux i okolicy najbliżej do mnie przychodziły po żywność i ubranka dla dzieci, obiecując przystąpić do spowiedzi wielkanocnej, zupełnie mnie opuściły, gdy mężowie znaleźli pracę, tak, że na misję moją w Meaux w samą Wielkanoc, ani jedna nie przyszła.

Jedna z tych kobiet, którą wprost z ulicy podniosłem i ułatwiłem znalezienie dobrego miejsca, jeszcze mi naurągała, gdy jej przypomniałem o obowiązku spowiedzi wielkanocnej, mówiła mi przedtem, iż chce iść do klasztoru....

(dokończenie na następnej stronie u dołu).

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Z Życia Religijnego



« Kościół jest stróżem przeszłości, piastunem teraźniejszości i siewcą przyszłości. »

(H. Sienkiewicz.)

LIST OJCA ŚW. DO MŁODZIEŻY NIEMIECKIEJ

Berlin.

„Koelniche Volkszeitung" ogłosiła własnoręczny list Ojca Św., skierowany z okazji Wielkiejnocy do młodzieży niemieckiej, na ręce ks. prałata Klensa z Duesseldorfu, w którym czytamy m. in. :

„Wyrazy synowskiego oddania w stosunku do Namiestnika Chrystusowego i niezachwianej wierności waszej, kochani synowie, dla Kościoła Świętego, któreście Nam przesłali, przyjmujemy z serdecznem i wielkiem zadowoleniem. Ze współczuciem serdecznem, albowiem w pierwszej linji wy, dla waszych ideałów religijnych, jużeście ponieśli i codziennie wciąż ponosicie wielkie ofiary ; z zadowoleniem zaś ze względu na okazywaną przez was odwagę wyznawców i iście nadprzyrodzoną siłę przekonania, jaką jesteście ożywieni. Mimo wszelkich trudności, przez które Opatrzność was przeprowadziła i wbrew propagandzie, uprawianej przy pomocy wabiących nawoływań i nacisku za nowem pojmowaniem życia odwodzącego od Chrystusa do pogaństwa, dotrzymaliście Zbawicielowi i Jego Kościołowi przysięgę miłości i wierności i właśnie przez to tem mocniej oddaliście się narodowi i ojczyźnie, którym, jak w czasach przeszłych, tak i teraz w ścisłem z nimi związku, zapominając o sobie służyć pragniecie".

W końcu Ojciec Św. błogosławi młodzieży niemieckiej.

WIELKANOCNA KOMUNJA ŚW. STUDENTÓW WYŻSZYCH SZKÓŁ FRANCUSKICH

Paryż.

W odpowiedzi na zaproszenie do wspólnej wielkanocnej Komunji Św. nadesłano 16.337 podpisów z dwudziestu dwu wyższych uczelni, z czego 3.588 podpisów przypada na politechnikę, 3.663 na tak zw. Szkoły Centralne, 1.639 na wyższą szkołę przemysłową i tak dalej. Do tego dochodzą tysiące zgłoszeń ze wszystkich ośrodków akademickich Francji. Bliższe wejrzenie w stosunki wśród młodzieży akademickiej pozwala stwierdzić niewątpliwe odrodzenie duchowe elity francuskiej. W takiej np. Szkole Centralnej z pośród 841 studentów 563 należy do związku inżynierów katolickich ; dwustu z nich w pierwszy piątek każdego miesiąca przystępuje do wspólnej Komunji Św. Podobne objawy można zaobserwować na politechnice.

WIELKANOC W JEROZOLIMIE

Jerozolima.

Wskutek zbiegu świąt chrześcijańskich z mahometańskiemi i żydowskiemi, Jerozolima była przepełniona pielgrzymami, dla których nie można było znaleźć dostatecznej ilości pomieszczeń. Samych tylko chrześcijańskich pątników przybyło przeszło 5 tysięcy.

POLSKA PIELGRYMKA NARODOWA DO ARGENTEUIL

Dowiadujemy się z radością, że Polska Pielgrzymka Narodowa do Argenteuil odbędzie się pod Wysokiem Przewodnictwem J. E. Pana Alfreda Chłapowskiego, Ambasadora R. P., oraz J. E. Biskupa Jełowieckiego z Lublina.

Uroczystość ta odbędzie się dnia 6 maja 1934 roku, rano.

Do wzięcia w niej udziału otrzymały zaproszenia wszystkie Organizacje polskie na Emigracji.

Jednocześnie odbędzie się tam uroczysta Akademja, ku uczczeniu Konstytucji 3-go Maja.

Na zakończenie -- Konkurs Towarzystw o nagrodę przechodnią Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

POSĄG CHRYSTUSA-KRÓLA NA SZCZYCIE GÓRY W SZWAJCARJI

Paryż.

Na szczycie góry Chatelard, znanej uprzednio jako Mons-de-Lans w Szwajcarji, posiadającej przepiękny widok na dolinę Rodanu, ma stanąć w niedługim czasie wielka figura Chrystusa-Króla na pamiątkę 1900-lecia Odkupienia. Figura ta będzie miała 23 stopy wysokości. W podstawie jej o wys. 26 stóp mieścić się będzie kaplica, która stanowić ma ostatnią stację Drogi Krzyżowej, od wielu już lat istniejącej w lasach na zboczu góry.

KAPŁAN WOBEC BEZROBOCIA

Przedstawiłem w dość jaskrawem świetle stronę ujemną tej sprawy, aby nie przypuszczano, iż my mamy jakie złudzenia pod tym względem. Aż nadto wiemy, jaka jest, niestety, demoralizacja w wychodźtwie naszem, ale nie jest to powodem do opuszczenia rodaków, którzy są naprawdę w niedoli. Przedewszystkiem ma to swój wpływ moralny, mimo wszystko. Fakt, iż jeden kapłan chce się tem zająć, zamyka usta wielu. Żaden z krzykaczy antyklerykalnych słyszeć nie chce o pomaganiu bezrobotnym, więc gdy bieda dokuczy, jedyną deską ratunku jest „ksiądz polski". Bądź co bądź, Polak nie jest naogół twardego serca, wielu było poruszonych do głębi, nawet do łez, gdy widziało biuro moje oblężone przez gromady bezrobotnych, znajdujących słowa pociechy i pomoc w biedzie. Dość dużo przystąpiło do spowiedzi na Boże Narodzenie, do czego ja niezbyt nawoływałem w obawie spowiedzi dla otrzymania zapomogi. Miałem nieraz to wrażenie, że to Opatrzność posyła ich mi, aby nanowo nawiązali stosunki z kapłanem. Naturalnie przy tej sposobności przypominałem o obowiązku powrotu do wiary, której „nikt się nie zarzekał", aczkolwiek mało kto ją praktykował. A więc jest to możliwość oddziaływnaia na dusze, któreby inaczej nigdy nie przyszły do Boga.

Dlatego jest wskazanem, abyśmy tę akcję dalej prowadzili w miarę sił i możności, ale też bardziej racjonalnie zorganizowali, o czem pomówimy w następnym artykule.

Ks. Juljan Unszlicht.

Czerwony Przyjacielu, czy wiesz?

CZY WIESZ o tem, że we Francji istnieje Związek bezbożnych robotników ? Wiesz, boś się do niego zapisał.

CZY WIESZ, że ma on na celu walkę z **WSZELKĄ RELIGJĄ?** Wiesz, bo ją sam zwalczasz i głosisz, sam dobrze nawet nie rozumiejąc co, i idziesz jak **PACHOŁEK** na ulicę z czerwonym sztandarem, godłem **KRWI**, bo tak każą ci przywódcy, których nie znasz, a którym płacisz składki - na **HULANKI « BO PIEKŁA NIEMA »**.

CZY WIESZ, że ci **PRZYWóDCY TWOI**, gdy jesteś zaaresztowany i wyrzucony z granic Francji, głoszą i wmawiają w ciebie, że cię zdradzili księża ?

CZY WIESZ, że Chrystus i Kościół jest twoim obrońcą, a ty mu bluźnisz ?

CZY WIESZ że Chrystus powiedział : « **PÓJDŹCIE DO MNIE WSZYSCY, KTóRZY PRACUJECIE I OBCIĄŻENI JESTEŚCIE, A JA WAS POCIESZĘ.** »

CZY WIESZ, że działalność Kościoła i księży, oplwanych przez twych nauczycieli, jest im solą w oku, bo przeszkadza ciebie otumanić i ogłupić do reszty ?

PRZECZYTAJ UWAŻNIE CO PISZĄ TWOI PRZYJACIELE : « Działalność Kościoła byłaby bez znaczenia dla nas, gdyby pozyskiwała tylko robotników zdemoralizowanych, małowartościowych, wrogów ich klasy. Ponieważ Kościół posługuje się zręczną demagogją, ponieważ robi wrażenie prowadzenia obrony interesów robotników, **PONIEWAŻ ZWRACA SIĘ DO ROBOTNIKóW, NAJBARDZIEJ NĘDZĄ DOTKNIĘTYCH**, do kobiet, do młodzieży w szczególności, i w następstwie **DO WARSTW NAJBARDZIEJ ZROZPACZONYCH**, które straciwszy wiarę w siebie, szukają nadziei, pomocy, pociechy u swych nieprzyjaciół, dla tych wszystkich względów jest Kościół poważnem niebezpieczeństwem społecznem i naszym obowiązkiem jest wyrwać mu tych, których mógł chwilowo wyzyskiwać » (« La Lutte »).

Przeczytaj to i wiedz, że twoi przywódcy czerwoni i bezbożni przyznają że Kościół opiekuje się **ROBOTNIKAMI ZROZPACZONYMI I NAJBARDZIEJ DOTKNIĘTYMI NĘDZĄ.** Oni chcą tych nieszczęśliwych pozbawić pomocy.

CZY WIESZ, że twoi przywódcy tak piszą : « Jedyna rzecz, którą możemy zrobić z młodymi robotnikami z Chrześcijańskiej Młodzieży Robotniczej jest : **ROZSTRZELAĆ ICH W DNIU REWOLUCJI.** »

I CZY WIESZ, ŻE TOBIE KAŻĄ ONI STRELAĆ DO BRATA TWEGO ?!

Czy to ucznisz ?

Nie, nigdy !

Ty jesteś dobry człowiek, tylko zbłąkany.

MORDERCĄ NIGDY NIE BYŁEŚ I NIE BĘDZIESZ !

I CZY WIESZ WRESZCIE, że gdybyś strzelał i mordował, to twoi wodzowie dobrze ukryci (bo ty będziesz odpowiadał, a nie oni), twoim kolegom wmawiać będą - **ŻE TO KSIĘŻA KAZALI MORDOWAĆ, A AMBASADA I KONSULAT PRZYSŁAŁY ŻANDARMóW ?**

CZY WIESZ TERAZ PRZYJACIELU, DOKĄD IDZIESZ ?

MARJAN MIR.

Wypadki przy pracy

(Dokończenie)

§ 2.
POSTĘPOWANIE ROBOTNIKA W RAZIE WYPADKU

Jak powinien postępować robotnik w razie, jeżeli uległ wypadkowi przy pracy ? W normalnych warunkach robotnik nie jest obowiązanym do składania żadnych deklaracyj, gdyż w myśl ustawy sprawy te powinny być załatwione niezależnie od robotnika. Według ustaw pracodawca musi złożyć deklarację w ciągu 4 godzin w merostwie, w którym znajduje się jego przedsiębiorstwa, jeżeli zaś wypadek zdarzył się w okręgu innego merostwa, to pracodawca musi złożyć deklarację w tym merostwie. O ile robotnik po czterech dniach od wypadku nie powrócił do pracy, pracodawca musi złożyć w merostwie świadectwo lekarskie. Pracodawca może być skazanym na zapłacenie grzywny (kary pieniężnej), jeżeli nie złoży tej deklaracji.

Merostwo ze swej strony przesyła deklarację i świadectwo lekarskie do kancelarji sądu pokoju i sędzia pokoju musi przeprowadzić śledztwo. Powołuje on do sądu pokoju zranionego robotnika i świadków, następnie sporządza protokół ankiety. Dla zatwierdzenia praw ranionego robotnika ten protokół ma największe znaczenie, jest on najlepszym dowodem wypadku i na podstawie tego protokółu robotnik ma prawo żądać odszkodowania ; jeżeli robotnik został ciężko raniony, to sędzia pokoju musi sam przyjechać do niego ze swoim sekretarzem celem zrobienia ankiety.

§ 3.
ODSZKODOWANIE DO KTÓREGO MA PRAWO ROBOTNIK

1. Koszta lekarskie i apteczne

a) Przedewszystkiem pracodawca musi zapłacić honorarjum lekarza, który leczył zranionego robotnika.

b) Tak samo pracodawca powinien zapłacić koszta apteczne.

Należy zaznaczyć, że robotnik ma prawo wyboru lekarza i apteki.

Te koszta (lekarskie i apteczne) muszą być opłacone do czasu zupełnego powrotu do zdrowia robotnika ; pracodawca winien je zapłacić, nawet jeżeli choroba trwała krócej niż 4 dni.

W razie uchylenia się pracodawcy od zapłacenia tych kosztów sprawa jest sądzona przez sąd pokoju ; przeważnie jednak lekarze i aptekarze zwracają się sami do pracodawcy, a o ile ten odmawia zapłacenia, podają sprawę do sądu pokoju i ten przysądza im honorarjum według oznaczonej dekretem skali.

II. Koszta pogrzebowe.

O ile wypadek spowodował śmierć robotnika, koszta pogrzebowe ponosi pracodawca, suma ta dochodzi do 200 franków.

III. Odszkodowanie pieniężne

Odszkodowanie pieniężne zależne jest od tego jak ciężko został raniony robotnik.

a) Niezdolność tymczasowa.

Jeżeli wypadek spowodował tymczasową niezdolność robotnika, przez okres dłuższy niż 4 dni, ma on prawo żądać przez czas trwania choroby połowy swojej pensji ; odszkodowanie to liczy się od pierwszego dnia choroby o ile trwała ona więcej niż 10 dni i od czwartego dnia choroby, jeżeli robotnik nie mógł pracować przez mniej niż 10 dni ; robotnik ma prawo otrzymywać

połowę pensji nawet za dni świąteczne.

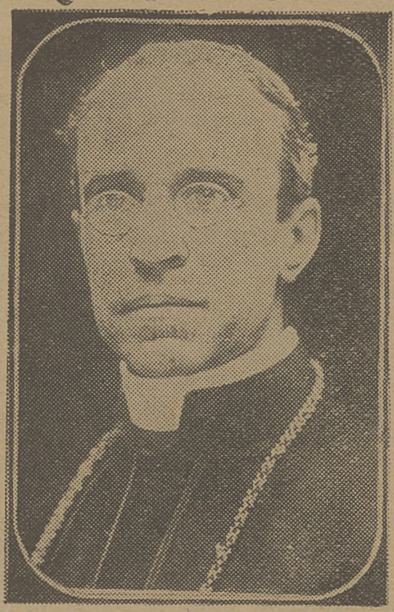
Jeżeli pracodawca odmawia płacenia, to robotnik ma prawo zwrócić się do sądu pokoju, nie ponosząc żadnych kosztów sądowych (ponieważ on ma prawo automotycznie do pomocy sądowej.

NIEZDOLNOŚĆ STAŁA DO PRACY

Niezdolność stała do pracy może być częściowa lub zupełna ; w pierwszym wypadku, to znaczy, że robotnik stracił tylko pewną część swej zdolności do pracy. Niezdolność zupełna jest w wypadku gdy robotnik po chorobie już nigdy i zupełnie nie jest zdolny do pracy.

a) Niezdolność absolutna (zupełna)

Wrazie niezdolności zupełnej sąd okręgowy przysądza robotnikowi rentę dożywotnią, której maximum nie może przekroczyć 2/3 jego pensji rocznej.



J. E. Ks. Kardynał Pacelli, Sekretarz Stanu, który, według pogłosek, ma ustąpić na skutek zaostrzenia stosunków z Niemcami.

b) Niezdolność tymczasowa.

W razie niezdolności tymczasowej sąd okręgowy przysądza robotnikowi pensję, której wysokość jest określona na podstawie procentowego utracenia zdolności do pracy, np. jeżeli robotnik zarabiał 12.000 franków rocznie i stracił 10 procent zdolności do pracy, to sąd przysądzi mu 450 franków.

IV. REWIZJA STANU ROBOTNIKA

Po przysądzeniu robotnikowi pewnej pensji, jego stan zdrowia może polepszyć się lub pogorszyć. W ciągu trzech lat od dnia przysądzenia pensji, robotnik lub pracodawca mogą żądać rewizji stanu zdrowia ofiary. Jeżeli badanie stanu zdrowia wykaże polepszenie to pracodawca może żądać zmniejszenia pensji, jeżeli zaś wykaże pogorszenie robotnik ma prawo żądać zwiększenia pensji.

Serce w pułapce

(Dalszy ciąg) ,(18

Ale blisko przy napastowanym stała Anusia ; nie ustąpiła ona ani kroku przed pchającą się ciżbą młodzieży, a choć w pierwszej chwili nie wiedziała, coby to wszystko znaczyć miało, domyślała się przecież zaraz, usłyszawszy pogróżki i wykrzykniki, jakie tu grozi niebezpieczeństwo. Zawrzała gniewem i oburzeniem, żywy rumieniec oblał jej lica. Wyrwała rękę z dłoni pragnącego ją zatrzymać pisarza i z podniesionymi w górę ramionami stanęła obok Michała, zasłaniając go od napastników.

— Stójcie ! czego chcecie ? o co wam chodzi ? — zapytała.

— Panno wójtówno, proszę się usunąć — gniew hamując, przemówił Walenty Krypa. — My się tylko chcemy z ogrodniczkiem rozmówić.

Anusia rozpłomienionym wzrokiem spojrzała na niego.

— Chcecie się rozmówić tylko, a co znaczą te groźby, szyderstwa, te kułaki i kije ukryte ? — jakiem prawem w miejscu zabawy wszczynacie taką awanturę, zamierzając skrzywdzić niewinnego.

— A jakiem prawem on się między nas wdziera, przeszkadza i bruździć usiłuje.

— On wam nie bruździ i nie przeszkadza, a znalazł się tutaj prawem zaproszonego przezemnie, prawem łączącej nas od dzieciństwa przyjaźni, której nie myślę zapierać się przed światem, dlatego, że to się nie wszystkim podoba. Mylicie się, sądząc, że wasze obecne zachowanie podniesie was w moich oczach i naprawi to, co jego obecność zepsuła. Chcecie, żebym z was jednego wybrała, ale pytam — kogo - Toż wszyscy jesteście w tej chwili pijani, awanturnicy, powstający niesprawiedliwie przeciw dawnemu towarzyszowi swemu, gardzić wami, a nie podobać w was sobie można. Bądźcie pewni, że ani pijaka, ani krzywdziciela, czy złośnika za męża nie wezmę.

Wypowiedziała to wszystko jednym tchem, z siłą i energją, a oni stanęli nieruchomo nie przerywali, patrząc na nią ze zdziwieniem i nie wiedząc, co im dalej czynić wypada.

— Panno Anno, po co to się mieszać do męskiej zabawy, zaczął perswadować pisarz, pobiją się, to się i pogodzą, cóż tak zaraz brać do serca.

— I pan to nazywa zabawą ? nie, do takiej zabawy nie dopuszczę, w naszym domu nie może przyjść do kłótni, bo to wstyd i obraza Boska.

Podniosły się tu i owdzie głosy oburzenia, nieukontentowania i oporu, w ogóle jednak zawstydzono się swego postępku. Ten i ów głowę spuścił i cofnął się ku drzwiom, ten i ów miał jeszcze ochotę ostrzej się postawić, ale wobec wyzywającej postaci wójtówny brakło im odwagi.

Ona spostrzegła, że zwycięstwo przy niej zostało i odetchnęła swobodniej. Powiodła wzrokiem dokoła i rzekła ze stanowczością niezwykłą :

— Idziemy wszyscy do domu, zabawa skończona, nikt więcej tańczyć nie będzie.

— Ale cóż znowu, panno wójtówno, jakże można przerywać tak miłą chwilę uciechy ? — zawołał pisarz.

— Nie ja je przerwałam, ale kto inny, — do niego więc miejcie panowie pretensję — i oczyma wskazała Walentego.

Podniosły się głosy ubolewania, przeprosin, nalegań, ale Anusia oświadczyła, że bawić się dłużej nie ma ochoty. Słysząc to niektórzy, wyszukali wójta, który dopytawszy się przyczyn tego zgiełku, zachmurzył się i rzekł niechętnie do córki :

— Po co z byle głupstwa wielkie zaraz tworzyć historje ? — i takby się na niczem skończyło. Bawcie się dalej spokojnie i niech wszystko idzie w zapomnienie.

— Jeszcze to kiedyś przypomnimy — mruknął Walenty.

— Ja mam już dosyć zabawy, dobranoc — rzekła Anusia.

Podała rękę Michałowi i wziąwszy pod ramię jego siostrę , wsunęła się z nimi pomiędzy dziewczęta, które w milczeniu całemu się zatargowi przypatrywały, a teraz jej tak śmiałego wystąpienia winszować poczęły.

— Dzięki ci, moja najdroższa, za taką dzielną obronę — szepnął Michał, gdy wyszli ze stodoły — ale przebacz, że ja ci niechcący tyle sprawiłem przykrości.

— Bronić słusznej sprawy nie jest przykrością, a nie obawiam się ja ich wcale ; niepokoi mnie to tylko, że oni teraz ścigać cię i zadowolenia swej zemsty szukać gotowi.

— Eh ! tego się nie spodziewam ; sądzę, że to tylko chwilowe podniece-



UŚMIECH WIOSNY !
Dziewczęta z uśmiechem i radością zrywają pierwsze kwiaty z jabłoni. Przyroda budzi się do życia. Niech życie to nowe wejdzie do piersi wielu z nas nieszczęśliwych....

nie, ot, zwykłe to zapalenie natury ; po zastanowieniu zrozumieją przecie, że im nic nie jestem winien i pozostawią mię w spokoju.

— Bodajby tak było ; zawsze jednak miej się na ostrożności.

— W gruncie — to wszystko dobre chłopy, tylko jak zajrzą do kieliszka, awantura smakować im zaczyna. Jestem pewien, że jak gorzałka z głowy wyszumi, zapomną o wszystkiem.

Tak rozmawiając, usiedli na ławce przy domu, a tymczasem w stodole tańce wznowić usiłowano. Główni jednak tancerze w kwaśnym byli humorze, inni o świeżem zajściu ożywione wiedli rozprawy i do tańca nie mieli ochoty, wkrótce więc wszyscy ustali, tembardziej, że dziewczęta powymykały się cichaczem.

Niefortunnie tedy i wcześniej niż myślano zakończyła się zabawa u wójta. On sam nierad był widocznie z takiego zakończenia, bo zamykając stodołę, mówił do pomagającego mu w tem Walka :

— Muszę się najpierw rozmówić ze starym Milczakiem. Trzeba, żeby on wdał się w tę sprawę ; kiedy syna począł na pana kierować, niechże mu między chłopów włazić nie pozwala. Mojej dziewczynie niech on próżno głowy nie zawraca, bo to z tego nic nie będzie.

— Polecam się waszej łasce, panie ojcze, miejcie w pamięci moją prośbę — odrzekł Walenty, za kolana go obejmując.

— Mówię wam. Walenty, że się nic nie kłopoczcie, takiemu hołyszowi córki nie oddam. Jedźcie z Bogiem.

Pożegnali się i — wyjechawszy na drogę zagumienną, Walenty opuścił zagrodę wójta.

Na ławce przed domem sama już tylko siedziała Anusia. Michał z siostrą odeszli przed chwilą, a ona w zamyśleniu spoglądała na rozjaśniającą się pierwszym brzaskiem wschodnią stronę nieba. Spostrzegłszy nadchodzącego ojca, powstała chcąc wejść do chaty, ale ją powstrzymał wołaniem :

— Nie odchodź, mam z tobą do pomówienia.

Przystanęła przy drzwiach i nie puszczając klamki, czekała, a serce silniej w piersiach jej uderzało, bo nie spodziewała się usłyszeć nic pomyślnego.

I rzeczywiście ojciec chmurny był widocznie i zagniewany, kręcąc w ręku niecierpliwie długi, drewniany klucz od zasuwy, zwrócił się do dziewczyny z temi słowy :

— Powiedz mi, skąd ci przyszło do głowy takie historje wyprawiać, taką życzliwość okazywać młodemu Milczakowi ?

— Moim obowiązkiem było, ojcze stanąć w obronie niewinnie napastowanego. Gdyby nie wmieszanie się moje, kto wie, czemby to się skończyło.

— Na wypędzeniu go z naszego towarzystwa, gdzie się wdziera niepotrzebnie i gdzie krzywo patrzą na niego. Bardzo źle zrobiłaś wtrącając się w nieswoje rzeczy, wszyscy cię teraz będą za to obgadywać i wyśmiewać.

— Mądrzy tego nie uczynią, bo rozumieją, że inaczej nie mogłam postąpić, o zdanie zaś głupich, albo zawistnych nie dbam wcale.

(*Dalszy ciąg nastąpi*)

(DALSZY CIĄG WYPADKÓW PRZY PRACY).

ZAMIANA PENSJI KAPITAŁEM

W pewnych warunkach pensja może być zamieniona pewną sumą pieniężną jednorazową. Można żądać tej zamiany tylko jeżeli pensja roczna nie przewyższa 100 franków i jeżeli robotnik był pełnoletni. Oprócz tego po upływie terminu rewzji (3 lat) robotnik ma prawo żądać, żeby 1/4 część kapitału była mu zapłacona gotówką ; sumę tę oblicza się podług pewnej skali opracowanej przez Kasę Emerytalną Narodową.

Ponieważ prawo do pensji zanika ze śmiercią robotnika, ma on prawo żądać przez sąd przeniesienia połowy swej pensji na swą żonę i wtedy ona otrzymuje ją do końca życia.

PRAWO NA RENTĘ ROBOTNIKÓW OBCOKRAJOWCÓW

Zasadniczo robotnicy obcokrajowcy korzystają z tych samych praw co i Francuzi z tą tylko różnicą, że jeżeli chcą oni wyjechać do swego kraju, to otrzymują sumę równą trzechletniej pensji ; tak samo spadkobiercy robotnika mają prawo do pensji po nim, jeżeli mieszkają na terytorjum Francji ; w razie wyjazdu z Francji również mają oni prawo tylko do trzechletniej pensji.

Ponieważ ta część ustawy jest niesprawiedliwa, pewne kraje mające traktaty z Francją podkreślają, że ich robotnicy mają pensję nawet w razie porzucenia przez nich Francji (naturalnie pod warunkiem, że i Francuzi w tych krajach korzystają z tych samych przywilejów).

ZGON OFIARY WYPADKU PRZY PRACY

W razie jeżeli robotnik zmarł skutkiem wypadku, to do pensji jego oprócz żony i dzieci mają prawo krewni w prostej linji.

a) Żona ma prawo do renty, która kalkuluje się na podstawie 20 proc. zarobku męża ale tylko w warunkach następujących :

1) że ślub był zawarty przed wypadkiem,

2) że nie było ani rozwodu ani separacji cielesnej.

b) Dzieci ślubne czy tak samo nieślubne ale prawnie przyznane mają prawo do pensji do wieku 16 lat w kwotach następujących : jedno dziecko — 15 proc. ; dwoje — 25 proc, : troje — 35 proc, ; czworo i więcej 40 procent — co razem z 20 proc. małżonki stanowi 60 procent.

W razie gdy małżonka ofiary nie ży-

je, każde z sierot ma prawo do 20 procent pensji, jednak niezależnie od ilości dzieci suma ogólna nie może przekraczać 60 procent. Jeżeli ofiara pozostawiła dzieci z innego małżeństwa, to należy doliczyć 20 procent, ogólna suma nie może jednak przekraczać 80 procent pensji.

c) Potomstwo i przodkowie mają prawo do pensji tylko w wypadku jeżeli ofiara nie pozostawiła ani żony, ani dzieci i jeżeli potomkowie i przodkowie byli utrzymywani przez zmarłego, każdy potomek czy przodek ma prawo na 10 procent, ogólna suma nie może przewyższać 30 proc. Należy zaznaczyć, że spadkobiercy, bracia i siostry nie mają praw do pensji, tak samo i to, że renta nosi charakter alimentów i wierzyciel nie może nałożyć na nie aresztu i rentjer sam nie może jej odstąpić osobie trzeciej.

Miałem za cel w tych kilku słowach dać wskazówki naszym rodakom jak należy postępować w razie wypadków przy pracy.

Trzeba zapamiętać kilka punktów :

1. Jeżeli robotnik pracuje u małego pracodawcy, to trzeba liczyć się z tym, że ten ostatni może być niezabezpieczony w towarzystwie asekuracyjnem i może mieć korzyść ukryć wypadek i nie zrobić deklaracji w merostwie ; w takich warunkach ofiara wypadku musi sama zrobić tę deklarację w merostwie, lub jej przyjaciele czy krewni.

2. Że termin przedawnienia jest stosunkowo bardzo niedługi, a mianowicie jeden rok, poczynając od dnia wypadku.

Że ofiara ma zupełnie wolny wybór lekarza i apteki i że pracodawca musi jemu zwrócić koszta lekarskie i apteczne.

3. Że czas choroby jeżeli ona trwała więcej niż 4 dni, ofiara wypadku ma prawo na otrzymanie odszkodowania w kwocie równej pół pensji.

5. W razie stracenia pewnej zdolności do pracy, ofiara ma prawo na pewną rentę.

6. i automatycznie ma prawo na bezpłatną pomoc sądową.

Leon Bohdanowicz.

LIST MATKI

Tyle lat tam... I ani słowa ani wieści..
Żeś odszedł —
czyś matczyną dziś w tem poznał winę ?
Ból mi się w sercu SYNU
dzisiaj tępy mieści...
Czyś zapomniał,
że tęskni tu serce matczyne ?

Ostatnią miałam wieść,
żeś tam, hen, gdzieś nad Marną
Gdzieżeś, Synu kochany,
gdzieżeś drogie dziecię ?
Czy cię w sen wieczny
ziemią przysypany czarną?
Czyś o matce zapomniał,
hen w dalekim świecie
I lat tyle, do matki ni słowa,
ni wzmianki ?

— Za to, że ci śpiewałam
kiedyś kołysanki ?
Za to, żem ci pisała ręką. starą, drżącą,
Iżbym cię chciała ujrzeć,
kochany, nareszcie,
Żem, jako dziecku,
dała ci miłość gorącą ?
Gdzieżeś synu !
W dalekiem nieznanem mi mieście.

W obcym domu gdzieś,
list mój zblakł, pożółkł w szufladce,
A możeś go... wyrzucił na wichry
lub spalił...
Synu czyś ty zapomniał naprawdę
o matce ?
. . . .
A takieś mi się skarżył,
takieś mi się żalił
Przed laty, że ci smutno tam....
że tęskno do mnie,
Boś wtedy.... jeszcze kochał mnie
mocno.... ogromnie.

Wład. Pacuszka.

KOMUNIKAT

Osoby, którym znany jest obecny adres lub mają jakąkolwiek wiadomość o niżej wymienionych :

Bartkowski Szczepan. Bielski Wincenty. Berdyś Józef. Bąk Wincenty. Ckądzyński Czesław. Cłapka Franciszek. Chabiński Jan. Fuks Józef. Górecki Wacław. Guz Adam. Jędrasiak Stanisław. Kuchtar Jakób. Kiszczak Konstanty. Kasprzak Ignacy. Mirak Ilko. Michalczyk Irena. Michalak Ignacy. Markowski Michał. Malisiak Marja. Pietrucha Stefan. Popielak Wojciech. Parzych Czesław. Religa Antoni. Szarek Józef. Siudak Marja. Skalski Juljan. Wrzesiński Aleksander. Wichura Stanisław. Ziemkiewicz Adam. Zawadzki Franciszek.

zechcą ją zakomunikować Konsulatowi Generalnemu R. P. w Paryżu, 19, rue Alphonse de Neuville, Paryż 17.

MATERJAŁ NA UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTA NARODOWEGO

Biuro Pomocy Oświatowej (26, rue de Valmy - LILLE - Nord) wysyła wszystkim towarzystwom polskim gotowy materjał, który im ułatwi zorganizowanie uroczystości święta narodowego. Na materjał składają się : przemówienie dla prezesa zagajającego uroczystość ; przemówienie po francusku, odczyt, deklamacje pojedyńcze, deklamacje zbiorowe, żywe obrazy, obrazek sceniczny w akcie : „Dla Polski".

Prosimy o załączenie znaczka na przesyłkę.

Pomoc Oświatowa dla Polaków we Francji.

Najtańsze źródło zakupu!

Kto raz u nas zakupi, pozostaje zawsze naszym klijentem. - Tylko chrześcijańsko-polski Dom i Księgarnia

daje dobry i trwały towar.

GRAMOFONY po cenach bezkonkurencyjnych **po 190 fr., 250 fr., i 350 fr.**

PŁYTY polskie, francuskie, czeskie, ukraińskie i rosyjskie.

ZEGARKI kieszonkowe, pozłacane z pięknemi dekoracjami. Efektowny wygląd. Doskonały chód w cenie **75 fr., 100 fr.**

BUDZIKI niklowe. Najmodniejsze modele, w cenie **30 fr. i 55 fr.**

BRZYTWY z angielskiej lub niemieckiej stali — po **25 fr. i 45 fr.**

KREM TWARZOWY, usuwa piegi, wybiela skórę. — **Duży słoik 15 fr.**

PUDER w pięknem pudle (różne kolory) po **10 fr. i 15 fr.**

KSIĘGARNIA POLECA :

Wielki słownik polsko-francuski. 360 stron, **25 fr. Rozmówki polsko-francuskie, 16 fr. ; Gramatyka języka francuskiego dla samouków 25 fr. ; Poradnik lekarski 5 fr. ; Najnowszy lekarz domowy 5 fr. ; Sto tysięcy śpiewów ulubionych 4 fr. ; Wesoły deklamator 4 fr. ; Figlarz warszawski 4 fr. ; Prosto z serca 4 fr. ; Wielki śpiewnik narodowy 300 stron: 15 fr.**

Ogromny wybór powieści, romansów, senników, map. — Obszerny katalog wysyłamy po otrzymaniu 50 ct. w znaczkach pocztowych.

Kto nadeśle zamówienie na sumę 50 fr., otrzyma cenny i praktyczny upominek.

Adresować należy :

« OGNIWO », 10, rue du Bois a VIROFLAY (S.et O.)



NIEMCY.

Dr. Józef Goebels wydał rozporządzenie, w którem zabrania artystom, nie aryjczykom (to znaczy, nie czystej krwi niemcom) występowania na scenach teatrów niemieckich.

TURCJA.

Nałożono specjalne podatki na starych kawalerów, nie myślących zabrać się do stanu małżeńskiego.

NIEMCY.

Na skutek stanowczej postawy francuskiego ministra Spraw Zagranicznych p. Barthou, co do rozbrojenia Niemiec, — naczelne pismo niemieckie „Voelkischer Beobachter" grozi Francji i radzi jej pójść za przykładem Polski przez zawarcie konwencji o niezaczepianiu. Jednocześnie Niemcy są zdenerwowani tem, że p. Barthou wybiera się do Warszawy.

RUMUNJA.

Wykryto ostatnio spisek, który miał na celu obalenie dotychczasowej dyktatury wojskowej i zmuszenie króla Karola, aby stworzył nową dyktaturę.

Na czele spisku stał pułkownik Prekup.

ANGLJA.

W Londynie oczekiwani są przedstawiciele polskiego przemysłu węglowego, którzy mają się z Anglikami porozumieć co do podziału rynków zbytu.

PRUSY WSCHODNIE.

W Olsztynie odbyło się otwarcie Szkoły Polskiej i Ochrony. Uroczystość ta zgromadziła wszystkie organizacje polskie na Warmji.

NIEMCY.

Profesor teologji Potestanckiej, Karol Thieme wystosował do Ojca Św. list treści następującej :

„Chęć słuchania nakazów Pana Naszego Jezusa Ckrystusa, skłania nas do szukania opieki u Ciebie, Ojcze Święty, ponieważ nie wierzymy, by nakazy Pana Naszego mogły być wykonywane należycie w gminach, pozostających pod władzą nowego biskupa niemieckiego Kościoła ewangielickiego. Bezwzględne związanie się tego Kościoła z obecnem państwem w Niemczech, była dla nas oznaką, że nowy ten Kościół w decydujących punktach pozostaje w nieprzejednanej sprzeczności z duchem Pana Naszego, wyrażonym w Nowym Testamencie, tudzież z tradycją niesfałszowanego luteranizmu. Przekonaliśmy się, że w niemieckim Kościele ewangelickim niema żadnej instancji obronnej przez odszczepieństwem. Pragniemy zawrócić z drogi która doprowadziła do oderwania się od jedynego świętego katolickiego Kościoła i prosimy z pokorą o ponowne doń przyjęcie".

Dzienniki donoszą, że stanowisko Thiemego podziela 600 pastorów ewangelickich.

Z Kraju

LUBLIN.

Lubliniecki oszust. — Donosiliśmy już o aresztowaniuw Lublińcu oszusta, Konrada Strzelczyka, który utworzył komitet tak zw. kapituły orderu wolności i przy pomocy korespondencji za 20 do 30 złotych wysyłał różnym osobom z zagranicy order krzyża wolności. W czasie rewizji w mieszkaniu Strzelczyka znaleziono wiele druków, korespondencji, pieczątek i tak dalej. Sam Strzelczyk tytułował się pułkownikiem, aczkolwiek w wojsku był tylko szeregowym. Posiadał on fałszywe świadectwa, jakoby był pułkownikiem. Oszust zebrał dość znaczne sumy a pieniądze tracił na hulanki.

WARSZAWA.

Marszałek Józef Piłsudski przyjął w obecności ministra spraw zagranicznych Becka, ambasadora tureckiego Ferit Beya.

LWÓW.

Matka otruła córkę. — W tych dniach do wydziału śledczego zgłosiła się żona kupca lwowskiego Greiferowa i zakomunikowała, ze chcąc ukrócić męczarnie swej 6-cioletniej córeczki, która od najwcześniejszego dzieciństwa stale zapadała na niebezpieczne choroby, otruła ją dawką weronalu. Greifową zatrzymano w wydziale śledczym, a na miejsce zbrodni udała się komisja sądowo-lekarska dla zbadania zwłok dziecka.

Z Emigracji

MELUN (S. et M.).

W niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego dnia 1-go kwietnia w Sali Patronażu Notre-Dame w Melun, staraniem Towarzystwa Katolickiego odbyła się uroczystość „Święconego". Już od rana, bo od godziny 5-tej rano kolonja polska w Melun i Dammarie les Lys licznie wzięła udział w Resurekcji, a jeszcze liczniej na sumie, gdzie kościół był wypełniony po brzegi. Nie dziw też, że po południu na sali Patronażu b. licznie przybyła nasza Polonja na przedstawienie teatralne, które odegrało Kółko Teatralne św. Kazimierza.

Na program złożyło się :

Przemówienie połączone z życzeniami Wesołego Alleluja przez miejscowego księdza proboszcza Bolesława Kulawika.

Następnie dzieci szkolne pod kierownictwem Ks. Proboszcza wystąpiły z szeregiem polskich piosenek i deklamacyj. Cała też publiczność, a szczególnie rodzice podziwiali występ swoich dziatek, które pięknie śpiewały i deklamowały.

Prezes Towarzystwa Katolickiego p. Jan Szady, złożył życzenia ks. Proboszczowi oraz całej kolonji, życząc i wzywając ; by zawsze iść pod sztandarem Chrystusa Pana, naszego Wodza i Zbawiciela.

Kółko teatralne św. Kazimierza wystąpiło ze swoją sztuką pod tytułem : „Zrękowiny u Druzgały" i „Wójt Oprzętek urzęduje". Znane talenta artystyczne już miejscowej Polonji i tym razem dopisały jak zwykle, bo huczne oklaski i bisy były tego dowodem jak dobrze grali amatorzy. P. Ludwik Adamski w imieniu Towarzystwa Katolickiego zwrócił się z prośbą do Polonji, by popierali szkołę pol-

ską i licznie wysyłali swe dzieci na polską naukę.

Całość uroczystości wypadła poważnie, okazale i patrjotycznie. Przy końcu wzniesiono okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Polski p. Ignacego Mościckiego, J. Em. Ks. Kard. Hlonda i naszego Opiekuna J. E. Ks. Bpa Dr. Prcździeckiego.

Wszyscy obecni mile i wesoło spędzili czas, oraz każdy wyniósł serdeczne wspomnienie z uroczystości.

Henryk Lamot,
Sekretarz Tow. Kat.

LUDZKA NAIWNOŚĆ

Kobieta w średnim wieku. Lat około czterdziestu. Ubrana dość dostatnio.

Spotkało ją nieszczęście. Prawdziwe nieszczęście. Klęska ! Oto, gdy szła przez jedną z ulic śródmieścia, zaczepił ją jakiś mężczyzna .Żyd z wyglądu. Poprosił do bramy i zaproponował świetyny interes.

BRYLANTY

Brylanty z korony carskiej. Jeden przemycił to z Petersburga, ale to trzeba pokryjomu. Trzy wspaniałe kamienie czystej wody. Warte namniej 25 tysięcy złotych. Gdyby to można było jawnie, Anglicy lub Francuzi daliby zaraz 5 tys. złotych dolarów. I to wszystko — za jeden tysiąc złotych. To lepsze niż wygrana na loterji. Brylanciarz zapalił fajkę (mroczno było w bramie) : w pudełeczku aptekarskiem na wacie skrzyły się kamienie. Rzadki blask... Można z tego zrobić parę kolczyków i wspaniałą broszkę.

Ba, ale tysiąc ?.... Kobieta ma tylko pięćset i coś tam w srebrze... Co prawda, to miało być na kupno towarów, ale taka okazja nieprędko się zdarzy. Brylanciarz jednak o 500 zł. słuchać nie chce. Gdyby nieto, że mu zaraz potrzeba pieniędzy, nie oddałby taniej jak za 10 tysięcy. No ?... Niema pani więcej ? Co za szkoda ! Już chce odejść..... Ale zresztą... Straci, ale niech będzie ! na szczęście !.... Strasznie mu pilno pieniędzy potrzeba....

Pełna radości nabywczyni idzie do małego sklepu jubilerskiego, aby się dowiedzieć, co to może kosztować oprawa złota. Musi być nie byle jaka, aby się carskie brylanty dobrze wydały.

TRAGEDJA I ŁZY PO NIEWCZASIE

U jubilera rozgrywa się tragedja... Te brylanty ? Skąd pani to ma ? Zwyczajne szkło. Może warto półtora złotego, może dwa. Pewno pani kupiła na ulicy ? No !... A cóż to, czy pani nie czytuje gazet ? Prawie dnia niema, aby nie pisali o głupich z prowincji, co się jeszcze dają na takie carskie brylanty nabierać.

Ileż to jest niestety naiwnych emigrantów polskich, którzy w Paryżu lub na fermach po wioskach kupują „dolary” od oszustów i wyzyskiwaczy. Przyczyną tego jest ciemnota, a przyczyną ciemnoty jest brak wiadomości co się na świecie dzieje.

Niejeden Polak przez skąpstwo nie chce czytać gazety, choć ta kosztuje parę centymów, a potem daje się oszukiwać wydrwigroszom na tysiące franków.

CZYTAJCIE WIĘC
„*POLAKA WE FRANCJI*”
KTÓRY JEST
WASZYM PRZYJACIELEM
I DORADCĄ.

Pierwsza placówka

POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ W TULUZIE

Sekretarjat dla Polaków we Francji w Tuluzie

Załatwia sprawy ślubne. — Sprowadza papiery z Polski i tłumaczy je na obce języki. — Sprawy sądowe. — Służy pomocą i tłumaczem u władz francuskich.

Adresować : **Abbe Bielicki, TOULUSE, 25, rue Malaret** (Haute Garonne)

TANIE I PEWNE **leczenie**

przeziębienia, — kaszlu, — chorób płucnych, za pomocą

BRONCHOFLUIDU

Przeziębienie, bronchit, katar oddechowych organów, — grypa, astma, duszność, wszelkie choroby gardła i płuc leczą się szybko, niezawodnie — BRONCHOFLUIDEM. — Nawet po użyciu kilku tabletek **BRONCHOFLUIDU,** chory odczuwa polepszenie. — Cena .... **14 fr. 85 c.**

Leczenie zatwardzenia **ŻOŁĄDKA, — CHORÓB TRAWIENIA I WĄTROBY**

GASTROFLUID jest medykamentem, który reguluje działalność wątroby. Leczy zatwardzenie, jak również choroby z tejże przyczyny pochodzące: zatrucie krwi, choroby wątroby, ostre i chroniczne zapalenie kiszek, choroby skóry, hemoroidy, bicie serca, bezsenność, odbicie, gazy, zły smak i zapach w ustach itd. — Cena ...... **12 fr. 75c.**

PISZCIE DO NAS, a my Wam wyślemy cudowny ten lek i opis użycia. — Opłata przy odbiorze. Przesyłka na nasz koszt w razie zamówienia nie mniej jak 2 pudełek. Piszcie do nas po polsku na adres:

LABORATOIRE F. L. KALEFLUID
66, Boulevard Exelmans — Paris (16°).

UWAGA POLACY Z POŁUDNIOWEJ FRANCJI !

Po co daleko szukać ?

Potrzeba Wam tłumaczenia papierów ślubnych?

Potrzeba Wam tłumaczenia kontraktów dzierżawy, połownictwa lub kupna?

Potrzeba Wam przygotowania i tłumaczenia pełnomocnictwa?

Potrzeba Wam papierów do naturalizacji?

Potrzeba Wam porady w sprawach rolnych i prawnych?

Chcecie kupić lub wydzierżawić albo sprzedać ziemię?

Chcecie sumiennej ekspertyzy albo nabyć nawozów sztucznych, nasion lub narzędzi rolniczych?

Wszystko to załatwi Wam **najtaniej i najkorzystniej**

POLSKIE BIURO ROLNICZE w TULUZIE.

Piszcie pod adresem:

BUREAU AGRICOLE
70, Allee Jean-Jaures, 70
TOULOUSE. - Nr. telef. : 208-26.

EWANGELJA ŚWIĘTA NA NIEDZIELĘ TRZECIĄ PO WIELKIEJNOCY.

JAN XVI. 16 — 22

Maluczko, a już mię nie ujrzycie i znowu maluczko, a ujrzycie mię iż idę do Ojca. Mówili tedy z nczniów jego jeden do drugiego : Co to jest co nam mówi ; Maluczko, a nie ujrzycie mię i znowu maluczko a ujrzycie mię, a iż idę do Ojca. Mówili tedy co to jest, co mówi ; Maluczko ? -- nie wiemy co powiada. A poznał Jezus, że go pytać chcieli i rzekł im. O tem się pytacie między sobą iżem rzekł : Maluczko, a nie ujrzycie mię i znowu maluczko, a ujrzycie mię ? Zaprawdę zaprawdę wam powiadam, iż będziecie płakać i lamentować wy, a płacz wasz w radość się obróci. Niewiasta gdy rodzi, smutek ma iż przyszła jej godzina, lecz gdy porodzi dzieciątko, już nie pamięta uciśnienia dla radości, iż się człowiek na świat narodził. I wy tedy teraz wprawdzie smutek macie, lecz znowu ujrzę was, a będzie się radowało serce wasze, a radości waszej żaden od was nie odejmie.

Mamy zamiar Czytelnikom naszym dać co niedzielę cykl kazań, albo inaczej rozważań religijnych na temat naszej Wiary Świętej.

W kazaniach tych opierać się będziemy na nauce Chrystusa Pana, pozostawionej w Ewangelji Św. i tłumaczonej przez uczonych ojców Kościoła i przez nieomylną powagę Papieży, któ rą otrzymali przez głowę Kościoła, Św. Piotra.

Świat dzisiejszy, posiadający pociągi, aeroplany, samochody, bogactwa, szczyci się, że już *wie prawie wszystko.*

Jednak świat dzisiejszy staje wobec pytań i zagadnień, których nie umie rozwiązać.

Jedno z takich pytań, nas bardzo dziś obchodzących — to kwestja *niesprawiedliwości społecznej*, z której jako skutek logiczny wypływa znana nam *nędza i bezrobocie.*

Wobec tego, że *nauka* na to nie umie jakoś znaleźć rady — *czy znaczy, że jet rady niema naprawdę ?*

Tak nie jest.

Obok nauki, wiedzy, jest inna dziedzina — Wiara, Religja, wiedza religijna.

Dwie z tych rzeczy — *Nauka i Wiara* wzajemnie się uzupełniają. *Są one na to, aby dać szczęście w tem życiu i w przyszłem.*

Jeżeli mowa o *Nauce*, to trzeba wiedzieć, że jest *tylko jedna prawdziwa nauka, — nauka prawdy.* Jeżeli zaś zdarza się, że jakieś wiadomości niby naukowe z prawdą się nie zgadzają, jest to pseudo-nauka, albo inaczej *nowinkarstwo.*

„Wartość Człowieka poznaje się po nauce". (Przypowieść 12).

Ludźmi uczonymi nazywamy profesorów, lekarzy, prawników, inżynierów i tak dalej. Pracują oni dla dobra ludzkości.

Lekarze leczą chorych, badają przyczyny chorób i wynajdują środki zapobiegawcze. Jako przykład posłużyć może P. Skłodowska, która wynalazła „radjum" i lekarstwo na leczenie raka.

Nauka więc nam jest potzebna.

Potrzebną jest nam także i *Religja.*

Każdy chrześcijanin jest powołany aby znał i uczył się religji i o religji. Jest to nauka o Bogu, początku i przyczynie wszystkiego — źródle prawdy, a więc i źródle *Wiary i Nauki.*

Od niego bierze wszystko początek. On podtrzymuje w istnieniu swem świat, on błogosławi i pomaga uczonym do badania przyczyn istnienia i zapobiegania złu ludzkiemu.

On jest pozatem źródłem wiary, którą nam daje, gdyż ona jest nam potrzebna.

Słuszną jest bowiem rzeczą, aby człowiek od Boga wziąwszy początek i od niego wszystko otrzymawszy, o Bogu wiedział, jeżeli nie więcej, to tyle przynajmniej, co mu jest nieodzownie potrzebne do wiadomości, jako istocie rozumnej.

Św. Augustyn, doktór Kościoła modli się o wiedzę wiary, o poznanie Stwórcy i siebie samego.

„Noverim te, noverim me".
Daj abym Ciebie i siebie poznał.
Poznanie Boga — jest to wiara.
Poznanie siebie — nauka.

Ponieważ wiara prowadzi nas do Boga, który jest *prawdą.*

„Jam jest *droga, prawda i żywot*".

Dlatego też każdy człowiek *prawdziwie uczony*, szukający na mocy swego zawodu *Prawdy, wiary i nauki o Bogu odrzucać nie może.*

Należy to podkreślić z naciskiem wobec dzisiejszych prądów nowinkarskich, kiedy wielu ludzi chce właśnie uchodzić za „uczonych" nie z żadnego innego tytułu, tylko dlatego iż mówią *że Boga niema.*

Gdyby nie było Boga, który jest Stworzycielem i początkiem wszystkiego, to nie byłoby i ich niby uczonych, bo skądby się wzięli

Na świecie nic z niczego nie powstaje, ani też nic nie ginie. Jest to zasada naukowa, przyjęta przez wszystkich uczonych fizyków i chemików, to znaczy ludzi, zajmujących się badaniem przyrody.

Ponieważ na podstawie badań naukowych, ani robaczek najmniejszy nie mógł powstać z niczego, ale musiał wziąć z czegoś początek, dlatego i każdy wolnomyśliciel polski, głoszący że Boga niema, musiał się skądś wziąć — sam się bowiem z niczego nie zrobił. Ma on tak, jak robaczek najmniejszy i jak wszystkie stworzenia i ludzie początek w Bogu.

A dlaczego dziś ludzie zaprzeczają Boga ?

Na to spotykamy bolesną odpowiedź w Psalmie 25.

„Nie chce uznać (Boga), aby nie był zmuszony dobrze czynić.

Inni jeszcze zaprzeczają Boga dla braku wiedzy, a więc nie-uczeni. Stąd też ponieważ nie wiedzą i nie widzą, uważają że nic niema.

Zapominają niestety, że dużo rzeczy nie widzieli i nie zobaczą, a wierzą w nie.

Jako przykład, może nam posłużyć wielu komunistów, którzy nietylko że nie widzieli Marksa albo Lenina, ale nawet nie wiedzą, na czem komunizm polega — wierzą jednak w Marksa i Lenina i śpiewają *Międzynarodówkę.*

Kiepscy to komuniści. Zanim jednak niemi pozostali, wierzyli w Boga i śpiewali pieśni kościelne — ale ponieważ nie mieli czasu, czy nie chcieli uczyć się na czem polega wiara, byli również kiepskimi chrześcijaninami.

Stąd też jedna jest rada, aby każdy, kto chce być naprawdę mądrym — najprzód uczył się i poznawał.

Niech ludzie POZNAJĄ ŚWIAT, A PRZEZ ŚWIAT DOCHODZĄ DO POZNANIA BOGA.

Ks. Czesław Pacuszka.

MISJA OKRĘŻNA

W departamencie Eure, djecezji Evreux

W tych kolonjach polskich, gdzie Misja odbędzie się — program następujący :

1. W przeddzień Misji o godzinie 8-ej wieczorem, nabożeństwo (Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, kazanie i spowiedź).

2. W dzień Misji począwszy od godziny 7-ej i pół rano, spowiedź św. Uroczysta Msza św. o godzinie 10-tej rano.

3. Po południu o godzinie 3-ej nieszpory, kazanie i błogosławieństwo N. S..

UWAGA : — Godziny nabożeństw według nowego czasu.

PLAN MISJI

Dnia 20 kwietnia w piątek w Saint Andre i okolicy.

Dnia 21 kwietnia w sobotę, w Breteuil-sur-Yton i okolicy.

Dnia 22 kwietnia w niedzielę, w Nassandres i okolicy.

Dnia 23 kwietnia w poniedziałek, w Elbeuf i okolicy.

Dnia 24 kwietnia we wtorek, w Coudray i okolicy.

Dnia 25 kwietnia w środę w Etre-

pagny i okolicy.

Dnia 26 kwietnia w czwartek w Gamaches i okolicy.

Dnia 27 kwietnia w piątek w Villers en Vexin i okolicy.

Dnia 28 kwietnia w sobotę, w Navarres-Evreux.

Dnia 29 kwietnia w niedzielę w Louviers i ookolicy.

UWAGA : — Plan Misji, jaki podany jest wyżej,odnosi się do wszystkich okolicznych wsi i miasteczek, gdzie są Polacy. Gorąco uprasza się wszystkich Rodaków, by zechcieli zawiadomić o Misji, jej dniu i miejscu wszystkich swoich znajomych. Ze względu na spowiedź św. wielkanocną, niech nikogo nie braknie na Misji.

Ks.Bolesław Kulawik.

MISJA OKRĘŻNA W POŁUDNIOWEJ FRANCJI

Zawiadamia się Polaków, zamieszkałych w niżej podanych miejscowościach i okolicy, że od dnia 21 kwietnia do 30-go kwietnia b. r. odbędzie się Misja dla Polaków z następującym programem.

Deparatment Tarn et Garonne :

MONTAUBAN — dnia 21 kwietnia (sobota) w kościele St Etienne, o godzinie 4 popołudniu, spowiedź.

MONTAUBAN — dnia 22 (niedziela) w kościele St Etienne po sumie : Msza Św. i kazanie, później spowiedź.

ALBIAS — dnia 23 kwietnia (poniedziałek) w kościele parafialnym o godzinie 7 rano : Msza Św. i kazanie, spowiedź do godz. 6 popoł.

MONTAJZAT. — dnia 24 kwietnia (wtorek) w kościele prafialnym, o godzinie 7 rano : Msza Św. i kazanie, spowiedź o godzinie 6-tej popołudniu.

MIRAMONT-ST-PIERRE. — dnia 25 kwietnia (środa) w kościele parafialnym o godzinie 7-ej rano : Msza Św. i kazanie, spowieź do godziny 6-ej popołudniu.

MOISSAC. — dnia 26 kwietnia (czwartek) w kościele parafiajlnym o godzinie 7-ej rano : Msza Św. i kazanie, spowiedź do godziny 6-tej popołudniu.

MONTGAILLARD — dnia 27 kwiet nia (piątek) w kościele parafialnym o godzinie 7-ej rano : Msza Św. i kazanie, spowiedź do godziny 6-tej popołudniu.

ESPARSAC — dnia 28 kwietnia (sobota) w kościele parafialnym o godzinie 7-ej rano Msza Św. i kazanie, spowiedź do godz. 6-tej popołudniu.

DIEUPENTAL — dnia 29 kwietnia (niedziela) w kościele parafialnym, po sumie : Msza Św. i kazanie dla Polaków, spowiedź do podziny 6-tej popołudniu.

REYNIES — dnia 30 kwietnia (poniedziałek) w kościele parafialnym o godz. 7-ej rano : Msza Św. i kazanie, spowiedź do godz. 6-tej popołudniu. Rodacy przybywajcie na Misje Polskie aby zaczerpać nowych sił duchowych, powiedzcie o nich znajomym swoim w okolicy.

Ks. Wł. Bielicki.

„Robotnicy i górnicy, którzy pragną osiąść na roli we Francji jako dzierżawcy, połownicy lub właściciele ferm, powinni się zwracać do Zw. Osadników Polskich w Tuluzie, 13, Place Dupuy a Toulouse lub do Konsulatu Polskiego w Tuluzie, 14, rue des Pyrenees. Związek Osadników załatwia wszelkie sprawy związane z osdzaniem na roli .. BEZPŁATNIE.

ZWIĄZEK OSADNIKÓW POLSKICH.

HERBATA-KUSMI

Najlepsza herbata rosyjska



JEŻELI PRAGNIECIE PIĆ
DOBRĄ HERBATĘ
żądajcie od swego dostawcy paczkę
Herbaty rosyjskiej
żądajcie
Herbatę-KUSMI
najlepszą herbatę rosyjską.

Wystrzegajcie się naśladownictw i żądajcie na każdym pakiecie gwarancyjnych nazwisk: KUSMI i KOUSMICHOFF.—Założone w r. 1867.
P. M. KUSMICHOFF i Swie.

Polska Kancelarja Prawna

Contentieux

MIECZYSŁAW KOTOWICZ

5, rue Boudreau, 5 — PARIS (9[e]). Metro: Opera. Telef.: Opera 65-63
PAPIERY DO ŚLUBU. — NATURALIZACJE. — PEŁNOMOCNICTWA.
Akty notarjalne. — Rozwody. — Spadki. — Obrony w sądach francuskich i polskich. — Tłumaczenia we wszystkich językach.
Przyjęcia od godz. 7-12 i od 2-7. W niedziele i święta od godz. 9-12.

ZDROWIE i bezpłatny udział w Loterji Narodowej! Główna wygrana 5 MILJONÓW DLA KAŻDEGO kupującego 1, 2 lub 3 butelki EXPELERU Ks. Dulęby. CZYTAJCIE! Zdrowie uzyskacie tak jak ci zadowoleni, którzy nam psizą:

Wielmożny Doktorze! Ja, Marja Krawczyk, najserdeczniej dziękuję za EXPELER Ks. Dulęby, który jest moim przyjacielem, co mnie uleczył z wielkich boleści i niedomagań. Proszę mi przysłać jeszcze jedną butelkę. Z poważaniem Marja KRAWCZYK, Beuvron (Calvados).

MOŻECIE osięgnąć BOGACTWO kupując Expeler Ks. Dulęby; na każdą butelkę przypada jeden udział w bilecie na Loterję Narodową. Główna wygrana 5 MILJONÓW oraz WIELE LOSÓW MILJONOWYCH!

Do każdej butelki Expeleru Ks. Dulęby dodaje się prócz BILETU i REGULAMIN udziału w Loterji. **Nie zwlekajcie, ilość biletów ograniczona. Dziś jeszcze** zamówcie Wasz Expeler wraz z biletem udziału w Loterji w **LABORATOIRE A. B. C. — 28, Faubourg Montmartre, 28 — PARIS.** EXPELER Wasz przyniesie Wam listonosz do domu i jemu zapłacicie.

ZAMÓWIENIE do Laboratoires A.B.C., 28, Faubourg Montmartre, Paris.
Proszę mi przysłać 1 butelkę EXPELERU Ks. Dulęby za 35 fr. — proszę mi przysłać 2 butelki EXPELERU Ks. Dulęby za 69 fr.; proszę mi przysłać 3 butelki EXPELERU Ks. Dulęby za 95 fr. (Niepotrzebne słowa wykreślić)! — Podaję dokładny adres:
Nazwisko ....
Nr. domu i ulica .... Miejscowość ....
Poczta .... Departament ....
Podpis własnoręczny:
Wyciąć i przesłać do: **Laboratoires A.B.C., 28, Fbg Montmartre, Paris.**

Rodacy Ostrzegamy Was

narażacie się na kłopoty i straty pieniężne, jeżeli oddajecie wasze paszporty, wpłacacie zadatki do biur nieuprawnionych.

BILETY DO POLSKI

po cenach prawdziwie najniższych nabędziecie tylko

W Oficjalnem Polskiem Biurze Podróży

„ORBIS"

Wytnijcie i zachowajcie następujący adres:

PARYŻ - ODDZIAŁ EMIGRACYJNY, 93, Bd. Berthier, Metro: Champerret (w pobliżu Konsulatu.)

STRASBOURG - 2-bis, Rue de la Fonderie, 2-bis.

LILLE - 30, Rue Faidherbe, 30.

LIEGE - 34, Rue des Dominicains, 34.

Centrala ORBISU : PARIS, 5, Rue de la Chaussee d'Antin, 5.

ZAPŁACILI PRENUMERATĘ

Do 1. 10 ub. roku : — Mauszewski J.

Do listopada ub. roku : — Kumor J.

Do 1 grudnia ubiegłego roku : — Michałowska (I. et L.).

Do 1 lutego : — Gajewski B.

Do 1 kwietnia : — Osyba Fr. ; Kulpa R. ; Muller R. ; Budek M.

Do 1 maja : — Nyżnyk M.

Do 1 czerwca : — Woroniak A. ; Starościak T. ; Majda M. ; Cudówna K. ; Helie P. ; Hetka J. ; Semus ; Wróbel M. ; Antonowicz A. ; Bialik M.

Do 1 lipca : Plucińska ; Sajdur J.; Sondej Z. ; Sibiga M. ; Urbanowicz A. ; Musiał (Haute Marne) ; Kocor (Loir et Cher) ; Bąk St. ; Sojka W.; Sowa J. ; Wolniewicz St. ; Zając M.; Siewierski S. ; Gołąbek K. ; Ciechowicz J. ; Furdyna Z. ; Nowak W.

Do 1 sierpnia : — Kozieł P. ; Pazera J.

Do 1 września : — Tamulewicz F.; Głowa D. ; oBral St.

Do 1 października : — Głuch W. ; Simarik ; Pluska ; Podeszwa F. ; Mudrak P. ; Kozik M.

Do 1 grudnia : — Martyka A. ; Dwornicka M. ; Weber L.

Za cały rok bieżący : — Lisak Z. ; Ogarek L.

Do 1 lutego 1935 r. : Ptasznik W.

Do 1 marca 1935 r. : — Babisiak A.

Do 1 kwietnia 1935 r. : — Bieleń S. ;Kostałówna M.

Do 1 października 1935 r. : Łabodzicz P.

POLSKIE BIURO ADWOKACKIE **Leona Bohdanowicza**

Magistra Praw Uniwersytetu Paryskiego.
Prowadzenie wszystkich spraw przy sądach francuskich i polskich
PAPIERY DO ŚLUBU, NATURALIZACJI i t. d.
Godz. przyjęć od 17 do 19,30, w niedzielę od 10-13.
43, BOULEVARD EXELMANS, 43, — PARIS (16e)
Tel. Auteuil 32-00. Metro Exelmans. Aut. AS. Tramw. 1, 2, 18, 123/124.

RODACY! Jedyna we Francji **Polska Szkoła Gospodarstwa Domowego** w St Ludan

pod kierownictwem SS. Sercanek, rozpoczyna z dn. 1. kwietnia nowe kursa roczne i półroczne z zakresu całego kucharstwa polskiego i francuskiego, szycia, kroju bielizny i krawieczyzny, robót ręcznych, haftu i td., języka polskiego i francuskiego w słowie i piśmie.

Na żądanie lekcje fortepianu i pisania na maszynie.

Świadectwa w języku polskim i francuskim potwierdzone przez Konsulat R. P. w Strasburgu.

Opłata za naukę i utrzymanie wynosi zasadniczo 180 fr. miesięcznie. Opieka, należyte wychowanie i wykształcenie zapewnione. Okolica zdrowa, jedna z najpiękniejszych w Alzacji. Ilość miejsc ograniczona. Zgłoszenia przyjmuje zaraz i bliższych informacyj udziela chętnie (załączyć znaczek na odpowiedź) : **Dyrekcja Szkoły Gospodarstwa Domowego w St.-Ludan p. Hindisheim (Bas Rhin).**

Polska Misja Katolicka

SEKRETARJAT SPOŁECZNY DLA POLAKÓW WE FRANCJI : AMIENS (Somme), 27, rue de Cerisy

Załatwia sprawy ślubne, wyrabia papiery małżeńskie, tłumaczy je na język francuski. Sprawy sądowe. Assurances Sociales. Wypadki przy pracy, wypadki samochodowe. Służy pomocą i tłumaczem u władz francuskich.

Celem Sekretarjatu Społecznego jest niesienie pomocy moralnej Rodakom na Obczyźnie.
ZWRACAĆ SIĘ Z CAŁEM ZAUFANIEM !

Papiery do ślubu

sprowadza i tłumaczy

NAJTANIEJ !

SEKRETARJAT MISJI POLSKJEJ

Pisać :

MISSION POLONAISE CATHOLIQUE

263-bis. rue Saint-Honore. 263-bis

PARIS I-er.



Chorym zdrowie i długowieczność

Każdy, kto leczy się **KALEFLUIDEM** powie Wam, jak szybko i dobrze działa to lekarstwo. Już po krótkim czasie pod działaniem **KALEFLUIDU** osłabiony lub chory organizm odradza się i dzięki odnowionej krwi powracają Wam siły, zdrowie i radość życia. Wasz apetyt i przyswajanie pokarmów poprawiają się, sen staje się głębokim i zdrowym, a zahamowany organizm niezwłocznie zaczyna oswabadzać się od wszelkiego rodzaju niedomagań i chorób, jak naprzykład: **niedokrwistość, neurastenja, osłabienie, reumatyzm, bóle głowy związane z chorobami żołądka, choroby związane z rozrostem dzieci i starszych** oraz całego szeregu innych zachorzeń.

Co dnia otrzymujemy listy dziękczynne. Ze względu na brak miejsca, podajemy dla przykładu list p. **Jana Chrzanowskiego z Cayeux-en-Santerre, Marcelcave** (Somme): « Od tego czasu jak zacząłem używać Kalefluid, czuję się silniejszym, weselszym i ogólnie zdrowszym i dziękuję bardzo za tego cudownego uzdrowiciela » **List pani Marji Kaczperowskiej, Troyes (Aube)**: Za otrzymanie Waszego cudownego lekarstwa « Kalefluid » zasyłam serdeczne podziękowanie. To lekarstwo bardzo mi poskutkowało, cierpiałam długo na różne choroby, które wyczerpały moje siły .Więc dziś, po użyciu cudownego waszego lekarstwa, zdrowie moje zaczęło powracać, bóle głowy znikają ; żołądek zaczął lepiej trawić. » **KALEFLUID** otrzymał **5 ZŁOTYCH NAGRÓD i 5 GRANDS PRIX.**

BEZPŁATNIE wysyła się książkę w języku polskim z opisem leczenia i listę tych, którzy odzyskali zdrowie. **KALEFLUID** sprzedaje się w aptekach, albo piszcie do nas po polsku, a my wam wyślemy to cudowne lekarstwo. — Zapłata przy odbiorze. — Adresować:

Laboratoire F. L. KALEFLUID, Bld Exelmans 66, PARIS.

SŁUCHAJCIE !



BĘDZIECIE MIELI PIĘKNE WŁOSY NIE WYŁYSIEJECIE WŁOSY WAM NIE BĘDĄ WYPADAĆ, gdy używać będziecie LOTION NR. 163, CZYTAJCIE TE LISTY DZIĘKCZYNNE :

Szanowny Panie Doktorze,

Wszystkim radzę używać Lotion nr 163, bo dzięki temu cudownemu płynowi zachowałem czuprynę, a żonie po chorobie włosy wypadłe odrosły na nowo.

Z wysokim poważaniem

Piotr Małeczek, Malmaison (S. et O.).

UWAGA: — Wiele podobnych listów dziękczynnych otrzymaliśmy za LOTION Nr. 163. Cena flakonu 18 fr., 2 flakony 35 fr., 3 flakony kosztują 50 fr., a zapłacicie listowemu przy odbiorze. Zamówienia adresować do:

LABORATOIRE A.B.C.
28, Faubourg Montmartre, 28, PARIS

Nie czekajcie! Dziś jeszcze zamówcie Wasz Lotion Nr. 163 i podać, czy dla bruneta, szatyna czy blondyna? Zapach: róża, fjołki, czy konwalje? Do każdej butelki dodaje się bezpłatnie paczkę szamponu wartości 2 fr.

Otrzymaliśmy list z Lumiere-Dieu (Marne) bez podpisu, prosimy nam podać kto nam ten list przesyła.

Polański K. — Kalendarzy ściennych nigdy nie posiadaliśmy. Łączymy serdeczne pozdrowienia.

Chodacka M. — Pismo ma Pani opłacone do 1 kwietnia r. b. Serdecznie pozdrawiamy.

S T A N Y

6, rue Pierre Demours, PARIS (17e).
Metro: Ternes, Etoile, Wagram. — Autobus: DE,D,U. Tel.: Etoile 52-32.

NAJWIĘKSZY POLSKO-CHRZEŚCIJAŃSKI MAGAZYN W PARYŻU.



1. **Suknia** jedwabna wykończona ażurem, przybrana złotą lamą — dobry krój, czarna lub kolory jasne .... **150** fr.
2. **Suknia** jedwabny marocain z podrękawkami, przez ażur podtrzymanemi, górna część sukni ażurowa, krojona na ukos. Ciemna lub we wszystkich kolorach. .... **175** fr.
3. **Suknia** satyna jedwabna z rękawami — skośnie krojona, obrębienie ręczne .... **145** fr.
4. **Suknia** balowa crepe-mat, przybierana kolorowym jedwabnym aksamitem. .... **150** fr.
5. **Suknia** wełniana, dobry szczelny gatunek trykotowy we wszystkich kolorach. .... **150** fr.
6. **Suknia** czysto wełniana w prążki, modny fason, we wszystkich kolorach. .... **125** fr.
7. **Suknia** pierwszej jakości wełna (angora) .. **195** fr.
8. **Suknia** czysto wełniany crepon z rękawami, czarna, granatowa i brąz .... **75** fr.
9. **Płaszcz** sportowy z paseczkiem w tyle lub naokoło. Na jedwabnej podszewce, czarna, granat, brąz i beż .... **225-150** fr.
10. **Płaszcz** do podróży, wełna pierwszej jakości, na wewnątrz w kraty .... **295-125** fr.
11. **Pulwerki** czysta wełna z długiemi rękawami i krótkiemi, w wielkim wyborze. ...... **25-75** fr.
12. **Kostjumy** trykotowe czysto wełniane. .... **150** fr.
13. **Kostjumy** wełniane na jedwabnej podszewce, szyte przez krawca .... **250-150** fr.

Magazyn otwarty w niedziele i święta do godz. 7 wiecz. bez przerwy. - Klijentom w odległości 50 klm. zwraca się koszta III klasą. - Wysyłki uskutecznia się szybko i franko, podając dokładnie numer przedmiotu z katalogu, kolor i wymiar.

Jak podać wymiar : Miara w okrąg piersi i pleców, miara w piersiach, biodrach, długość rękawów i sukni od ramion.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
LOBZY Nr. 346 u PILZEN
CZECHY (République Tchécoslovaque)

kilogram białego dartego 25 fr., lepszego 30 i 40 fr.: miękkiego jak kwap 50 i 65 fr.; najlepszego 75 fr. Ceny we frankach francuskich. Wysyła się bezpłatnie i bez cła za zaliczką pocztową. Opakowania się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. Próbka darmo. Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

POLSKA KANCELARJA ADWOKACKA

pod kierownictwem DOKTORA PRAW
St. OLŚNICKI
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
przy Sądach Franc. — Expert-Traducteur-Juré
106, RUE JOUFFROY, 106, — PARIS (17
Metro: Wagram. ———— Telefon: Wagram 88-91
Przyjęcia od 9-12 i od 2-7. W niedziele i święta od 10-1 — oraz przez korespondencję.
PAPIERY DO ŚLUBU -- NATURALIZACJE
PEŁNOMOCNICTWA
WYDALENIA
Akty rejentalne. — Spadki. — Porady.—Legalizacje
OBRONA w sądach francuskich i polskich.
TŁUMACZENIA URZĘDOWE



POTREBNI SĄ SZOFERZY ZAWSZE I WSZĘDZIE W SAMOCHODOWYM FACHU !
PIERWSZA POLSKA SZKOŁA
Samochodów Ciężarowych i osobowych im. HALLERA w PARYZU

ADRES: 35, rue Boissy d'Anglas, 35. — W podwórzu domu Nr. 9, 1-sze piętro.
Metro: Madeleine lub Concorde.
AUTO-ECOLE. — PARIS (8°).

Istnieje od roku 1922.

Jeżeli chcesz polepszyć swój byt, mieć pewny i stały zarobek, zarabiając dwa razy więcej niż na roli lub w fabryce, ucz się szoferstwa. Nie namyślaj się długo, zgłoś się lub napisz do nas i my Ci wyślemy bezpłatnie informacje. Tylko nasza szkoła, która jest najznakomitszą i pełnomocną we Francji i w Polsce, może Cię wyuczyć w 14 dniach jazdy i mechaniki aż do otrzymania «prawa jazdy» i dyplomu Szofera-Mechanika w języku polskim i francuskim. — Znajomość języka francuskiego nie jest obowiązkowa. — UWAGA: Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, wysyłamy pocztą kurs lekcyj teoretycznych. Ci zaś, po zaznajomieniu się z tym kursem, przyjeżdżają na lekcje praktyczne. Przyjezdnym z prowincji zapewniamy mieszkania. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole często dajemy posady szoferów i do traktorów, we Francji i w Polsce. Za 1933 r. szkoła dała 315 adresów do posad dla szoferów. Zapisy codziennie od godz. 9-12 i 2-7. W niedz. 9-5.

Czy zapłaciłeś

już prenumeratę?

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
przy sądach francuskich
S. SIKORA
Licencié en droit. — Expert-Traducteur juré.
105, rue Dareau, — Paris (14°)
Métro: Alésia. — Od g. 5 do 7-ej, w niedziele i święta od 10 do 12.
TŁUMACZENIA URZĘDOWE
ważne na całą Francję.
Cena dla robotn. 15 fr. od aktu Formalności ślubne. Naturalizacje. Rozwody. Legalizacja dokumentów. **Sprawy cywilne, handlowe i karne przy sądach francuskich.** Dla robot. porady bezpłatne.

Bądźcie miljonerami

Francuska Loterja Narodowa

AGENCE GENERALE «LUTETIA» — 24, rue Caumartin, 24, PARIS 9°.

daje możność każdemu

kto zakupi u nas obraz za	20 fr.
kupienia całego losu do dowolnej transzy za cenę	100 fr.
kto zakupi u nas książkę za	15 fr.
kupienia połowy losu do dowolnej transzy za cenę	50 fr.
kto zakupi u nas książkę za	10 fr.
kupienia ćwiartki losu do dowolnej transzy za cenę	25 fr.
kto zakupi u nas kalendarz ścienny za	5 fr.
kupienia jednej dziesiątek losu do dowolnej transzy za cenę	10 fr.

SWEEPSTAKE Luksemburski. - Ciągnienie 20 marca 1934 roku.
Główna wygrana .... 2.800.000 franków i t. d.
Wszelkich informacyj co do tej loterji udzielamy zaraz i bezpłatnie.
PRZEKAZY DO POLSKI załatwiamy szybko, tanio i akuratnie.
Do listów należy dołączyć znaczek na odpowiedź.

Szczęście, Radosć i Spokoj

Rodzinny stwarza Zdrowa Kobieta

Odmłodzenie i leczenie organizmu OWKALINEM niezbędnym jest dla KOBIET, gdyż OWKALIN chroni skore od uwiądu, a cały organizm od przedwczesnej starości. Otóż OWKALIN daje nadzwyczajne rezultaty przy: anemji, ogólnej słabości, nieprawidłowych miesiączkowaniach, — przy wszystkich chorobach kobiecych, przy neurastenji, reumatyzmie, djabecie, upławach, bólu głowy, bezsenności, przy zatwardzeniu, otyłości, wrzodach, krostach i inn. chorobach skórnych. — Cena .... **26 fr. 50 c.**

Piszcie do nas, a my Wam wyślemy cudowny lek ten i opis użycia. Opłata przy odbiorze. — Przesyłka na nasz koszt w razie zamówienia niemniej, jak 2 pudełek.

Piszcie do nas po polsku na adres:

LABORATOIRE F. J. KALEFLUID

66. Boulevard Exelmans, 66 — Paris (16-e).

POWIERZAJ TWE CIĘŻKO ZAPRACOWANE PIENIĄDZE TYLKO INSTYTUCJI PEWNEJ, jaką jest

BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.

(gmach własny w Paryżu)

Stworzony przez Pocztową Kasę Oszczędności w Warszawie — Bank ten daje Ci

NAJWIĘKSZĄ PEWNOŚĆ (przeszło 20 miljonów wkładów).

NAJWIĘKSZE OPROCENTOWANIE (5 3/4 % i więcej).

NAJNIŻSZY KOSZY PRZESYŁKI PIENIĘDZY do Polski (od 1.50 fr. począwszy).

Jeżeli nie możesz osobiście wpłacić pieniędzy w którymś z 9 biur Banku, to prześlij je za opłatą 1 fr. mandatem pocztowym (mandat carte) na konto 1401-65 - Paris.

Pieniądze złożone w Banku P.K.O. można W KAŻDEJ CHWILI wycofać tak we Francji, jak i w Polsce (w Oddziałach P.K.O.).

Książeczki depozytowe Banku P.K.O. wymieniane są w Polsce na książeczki oszczędnościowe Pocztowej Kasy Oszczędności.

ADRESY BANKU P.K.O. WE FRANCJI:

ODDZIAŁ W PARYŻU : 31, Rue Jean Goujon, PARIS (8e) (gmach własny)

Metro: Alma-Marceau. Tel.: Bal. 09-98.

LENS : 7, rue de la Paix.
BRUAY-EN-ARTOIS : 117, rue de la Republique
DOUAI : 27, rue de la Gare.
VALENCIENNES : 21, Av. de Commerce.
METZ : 18, rue des Augustins.
FREYMING-MERLEBACH : 4, rue Principale.
HAYANGE : 141, rue de Verdun.
VILLERUPT : 4, rue Carnot.

ZACHOWAJCIE DOBRZE TEN ADRES

KTO ZACHORUJE I BĘDZIE SIĘ CZUŁ NIEZDROWYM, BĘDZIE JUŻ MIAŁ ADRES LEKARZA, DO KTÓREGO MOŻE NAPISAĆ PO LEKARSTWO

PISZCIE z zaufaniem do doktora Kolomba, który wyśle Wam skuteczne lekarstwo na wszelką chorobę i na weneryczne.

WYZDROWIENIE

W. Panie doktorze,

ELIKSIR ZDROWIA jest wprost zadziwiającem, cudownem lekarstwem, jak pigułki i pastylki Pańskie. Moja żona była chora na płuca. — Spróbowałem 2 razy ELIKSIR ZDROWIA i pigułki, i zdrowie żony się polepszyło ; przestała kaszleć i pluć. Przedtem lekarz z kasy chorych przepisał inne leki, od których się pogorszyło.

Z poważaniem

Kupczak, 30, rue Pasteur, Wittenheim (Rhin).

Szanowny Panie Doktorze,

Miałem reumatyzm, który mnie męczył 6 lat. Tak nie wiem, gdzie się podział. Jestem zdrów i mogę pracować. Składam serdeczne podziękowanie doktorowi za wasze cudowne leki i maść.

Kobyłka Stefan, Belleherbe (Doubs)

Szanowny Panie Doktorze,

Zasyłam Panu moje podziękowanie za leki, które mi Pan przysłał na mój żołądek i kiszki Szkoda, że ja wcześniej nie wiedziałem pańskiego adresu, to bym się tak nie męczył z mojem zatwardzeniem te ostatnie lata. Teraz będę wszystkim znajomym radzić ELIKSIR ZDROWIA I PIGUŁKI.

Jan Siekierka z Boulogne (Seine).

Wielmożny Panie Doktorze,

Byłem bardzo nerwowy i głowa wciąż mnie bolała. Teraz dzięki pańskim lekom wyzdrowiałem i czuję się doskonale, mogę pracować jak przed 5 laty.

P. Jankowski z Nancy (M. et M.).

BROSZURĘ LECZENIA I KATALOG LEKÓW WYSYŁAMY BEZPŁATNIE

Doktór w domu nie przyjmuje. — Wysyła lekarstwa do Francji i do Belgji za zaliczką pocztową. Zapłata przy odbiorze leków.

Adresować : Dr. A. KOLOMB, 8, rue François Coppée, — PARIS (15).

Imprimerie « PASCAL », 13, rue Pascal, PARIS (5e) Redacteur: **Czesław Pacuszka.** **Le Gerant-Imprimeur A. Alperovitch.**

Redakcja za ogłoszenia nie odpowiada